

Po raz pierwszy w Powiatowym MDK-u w Otwocku odbyło się święto muzyki żeglarskiej – szantowisko zorganizowane przez tutejszą sekcję żeglarzy niepełnosprawnych. Datę koncertu – 17 marca – wybrano nieprzypadkowo, gdyż tego dnia swoje święto obchodzi patron Irlandii – św. Patryk – także przez żeglarzy uznawany za opiekuna. Na scenie MDK-u stanęli muzycy z popularnego zespołu „Strefa Ciszy”. Koncert rozpoczął się wykonaniem „hymnu” otwockich żeglarzy niepełnosprawnych „Wyptyńmy na głębię”, dalej kwartet zaserwował utwory muzyki irlandzkiej i szanty w wersji wokalne i instrumentalnej, zachęcając wszystkich do wspólnego śpiewania (odważniejsi mogli spróbować swoich sił nawet z użyciem mikrofonu) i wspólnego tańca, co przy tak porywającej tanecznej muzyce w zasadzie nie było konieczne. Wilki morskie i szczury lądowe dały się wciągnąć do wspólnej zabawy, bo któż nie zna choćby jednej piosenki żeglarskiej?

Koncert nie służył jednak tego dnia tylko rozrywce. „Biletem wstępu” na imprezę były plastikowe nakrętki, bowiem impreza połączona była z charytatywną akcją polegającą właśnie na zbiórce nakrętek, które zamienione mają zostać na wózki inwalidzkie dla dwójki podopiecznych Stowarzyszenia Dom-Rodzina-Człowiek – jedenastoletków: Patryka i Damiana.

Podczas koncertu, dzięki pomocy miejscowych harcerzy, udało się zebrać kilkadziesiąt kilogramów plastiku. – Około 280 nakrętek to 1 kilogram tworzywa, które sprzedać można za 40 gr. Żeby sponsor zakupił wózek, trzeba zebrać kilka ton nakrętek – wylicza Bogdan Wiśniewski – prezes Polskiego Związku Żeglarzy Niepełnospraw-

Wyptyńmy na głębię – szantowisko w MDK-u



foto: Sylwia Wysocka

■ „Strefa Ciszy” rozpoczęła koncert utworem „Wyptyńmy na głębię”

nych w Otwocku. Bogdan Wiśniewski dodał również, że dzięki takim akcjom udało się kupić już kilka wózków, ale cały czas są potrzeby i nadzieje na zakup następnych.

Okazało się także, że kilka dni wcześniej – 15 marca – minęło 5 lat odkąd Regionalna Sekcja Mazowiecka Żeglarzy Niepełnosprawnych zaczęła działać w Otwocku. Z tej okazji obecni na sali członkowie sekcji wspominali wspólne wyprawy i gorąco zachęcali do udziału w swoim najnowszym projekcie „Razem pod żaglami” czyli rejsie dla niepełnosprawnych i sprawnych miłośników żeglarstwa (także tych, którzy nigdy z tym

rodzajem sportu nie mieli do czynienia). – Żeglarze niepełnosprawni pływali od zawsze – komentował nie całkiem serio prezes Wiśniewski – dość przypomnieć beznógich czy bezrękich kapitanów. Żeglarstwo to wspaniała przygoda, wspaniała lekcja, której każdy bez względu na stan sprawności powinien spróbować – przypominał Bogdan Wiśniewski.

Wszyscy – organizatorzy i uczestnicy – mają nadzieję, że szantowisko w dniu św. Patryka stanie się w mieście tradycją – i przynajmniej na pokładzie Domu Kultury spotkamy się za rok. □



foto: Sylwia Wysocka

■ „Biletem wstępu” na imprezę były plastikowe nakrętki, które zamienione mają zostać na wózki inwalidzkie dla Patryka i Damiana



foto: Sylwia Wysocka

■ Grupa żeglarzy niepełnosprawnych wspomina i opowiada o rejsach; pierwszy z prawej – prezes Bogdan Wiśniewski